

Szczęście – Tomasz Franczuk

Nie wiem gdzie mieszka
Te szczęście sprzed lat
W ciągu kilku lat
Zmienił się mój cały świat

Nie wiem jakim cudem
Tak szybko się skończyło
Te szczęście co tylko
Cierpieniem mniejszym było

To wszystko takie proste
To wszystko oczywiste
Ale w realizacji bardzo niebezpieczne
Każdy ryzykuje
O szczęście się modli
Bo jeden zły rok i lecisz po całości

Szczęście szczęście takie piękne
Szczęście szczęście takie wspaniałe
To szczęście o którym marze cały czas
To szczęście co zgubiło wszystkich nas

Został smutek
Zostało cierpienie
Zostało tylko niespełnione marzenie

Zostało tylko niespełnione marzenie
I więcej już nic

Już nic nie zostało
Z naszych pięknych marzeń
Został tylko płacz od smutnych wrażeń

Już nic nie zostało
Z naszych pięknych marzeń
Został tylko płacz od smutnych wrażeń

Nie wiem co jeszcze przyniesie czas
Czy starczy mi siły
By ciągle w tym trwać

Nie wiem gdzie szukać
Tego szczęście sprzed lat
W ciągu kilku lat
Zmienił się mój cały świat

Nie wiem jakim cudem
Tak szybko się skończyło
Te szczęście co tylko
Cierpieniem mniejszym było

To wszystko takie proste
To wszystko oczywiste
Ale w realizacji bardzo niebezpieczne

Każdy ryzykuje
O szczęście się modli
Bo jeden zły rok i lecisz po całości
Bo jeden zły rok i lecisz po całości

Szczęście szczęście takie piękne
Szczęście szczęście takie wspaniałe
To szczęście o którym marze cały czas
To szczęście co zgubiło wszystkich nas

Już nic nie zostało z naszych pięknych marzeń
Został tylko płacz od smutnych wrażeń

Już nic nie zostało z naszych pięknych marzeń
Został tylko płacz od smutnych wrażeń



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych